

Sygn. akt I CSK 552/20

POSTANOWIENIE

Dnia 27 stycznia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Władysław Pawlak

w sprawie z powództwa K. J.

przeciwko J. P.

o zapłatę,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 27 stycznia 2021 r.,

na skutek skargi kasacyjnej pozwanego

od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 19 listopada 2019 r., sygn. akt VI ACa (...),

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 12500 (dwanaście tysięcy pięćset) zł, tytułem kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

W związku ze skargą kasacyjną pozwanego J. P. od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 19 listopada 2019 r., sygn. akt VI ACa (...) Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność

postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Tylko na tych przesłankach Sąd Najwyższy może oprzeć rozstrzygnięcie o przyjęciu lub odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Dopuszczenie i rozpoznanie skargi kasacyjnej ustrojowo i procesowo jest uzasadnione jedynie w tych sprawach, w których mogą być zrealizowane jej funkcje publicznoprawne. Zatem nie w każdej sprawie, skarga kasacyjna może być przyjęta do rozpoznania. Sąd Najwyższy nie jest trzecią instancją sądową i nie rozpoznaje sprawy, a jedynie skargę, będącą szczególnym środkiem zaskarżenia. W judykaturze Sądu Najwyższego, odwołującej się do orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu, jeszcze w okresie obowiązywania kasacji zostało utrwalone stanowisko, że ograniczenie dostępności i dopuszczalności kasacji nie jest sprzeczne z Konstytucją RP, ani z wiążącymi Polskę postanowieniami konwencji międzynarodowych (por. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 17 stycznia 2001 r., III CZP 49/00, OSNC 2001, nr 4, poz. 53).

Podstawowym celem postępowania kasacyjnego jest ochrona interesu publicznego przez zapewnienie jednolitości wykładni oraz wkład Sądu Najwyższego w rozwój prawa i jurysprudencji (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 lutego 2000 r., II CZ 178/99, OSNC 2000, nr 7-8, poz. 147).

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący oparł na przesłankach uregulowanych w art. 398⁹ § 1 pkt 1, 3 i 4 k.p.c. Przesłanki te nie zostały jednak spełnione.

I. Rozważania należy rozpocząć od podniesionych przez skarżącego kwestii, które jego zdaniem, uzasadniają nieważność postępowania przed Sądem drugiej instancji, gdyż Sąd Apelacyjny przyjął, że spadkodawca powoda K. J., L. J. i pozwany zawarli nienazwana umowę, mocą której L. J. inwestował z rachunków maklerskich pozwanego na jego koszt i ryzyko na zasadzie świadczenia usług (art. 750 k.c.), w celu osiągnięcia zysku - bezpośrednio na tych rachunkach ze skutkiem finansowym dla pozwanego, oraz w celu osiągnięcia dla siebie innych celów ekonomicznych związanych z wartością akcji spółek, w których posiadał udziały i akcje.

Zdaniem pozwanego taka kwalifikacja stosunku prawnego łączącego pozwanego z poprzednikiem prawnym powoda stanowi całkowite *novum* dla stron. W konsekwencji żadna ze stron procesu nie miała możliwości odnieść się do niej, bowiem Sąd Apelacyjny przed zamknięciem rozprawy nie uprzedził stron o możliwości rozstrzygnięcia sprawy na innej podstawie prawnej niż wskazywana przez strony. Wskutek tego w ocenie pozwanego został on pozbawiony możliwości obrony swoich praw.

Z dniem 7 listopada 2019 r. został wprowadzony do kodeksu postępowania cywilnego art. 156², który stanowi, że jeżeli w toku posiedzenia okaże się, że o żądaniu lub wniosku strony można rozstrzygnąć na innej podstawie prawnej, niż przez nią wskazana, uprzedza się o tym strony obecne na posiedzeniu.

W dotychczasowym orzecznictwie Sąd Najwyższy przyjmował, że zastosowanie przez sąd nowej podstawy prawnej rozstrzygnięcia, bez wcześniejszego poinformowania stron o możliwości oceny roszczeń na takiej podstawie prawnej, może skutkować pozbawieniem stron możliwości obrony praw (art. 379 pkt. 5 k.p.c.), a tym samym powodować nieważność postępowania (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 2015 r., IV CSK 368/14, OSP 2016, nr 5, poz. 45, z dnia 13 kwietnia 2017 r., I CSK 270/16, nie publ.). Z kolei w wyroku z dnia 30 listopada 2016 r., III CSK 351/15, Sąd Najwyższy wskazał, że zmiana kwalifikacji prawnej roszczenia przez sąd nie wpływa na prawo do obrony strony reprezentowanej przez profesjonalnego pełnomocnika, jeżeli typowość stanu faktycznego sprawy pozwala na przewidywalność zastosowania różnych i typowych podstaw prawnych dla danego stosunku faktycznego.

Wbrew stanowisku pozwanego postępowanie przed Sądem drugiej instancji nie jest dotknięte nieważnością z uwagi na eksponowaną przyczynę, ponieważ uwzględnienie roszczenia powoda nie nastąpiło na podstawie stosunku wynikającego z umowy nienazwanej, w oparciu o którą poprzednik prawny powoda inwestował z rachunków maklerskich pozwanego na jego koszt i ryzyko na zasadzie świadczenia usług (art. 750 k.c.), w celu osiągnięcia zysku - bezpośrednio na tych rachunkach ze skutkiem finansowym dla pozwanego, oraz w celu osiągnięcia dla siebie (tj. przez L. J.) innych celów ekonomicznych związanych z

wartością akcji spółek, w których posiadał udziały i akcje. Natomiast podstawą zasądzenia przez Sąd dochodzonego przez powoda roszczenie był stosunek wewnętrzny pomiędzy spadkodawcą powoda a pozwanym, wynikający z ustanowienia przez L. J. na rzecz (...) Banku (...) S.A. depozytu pieniężnego w celu zabezpieczenia udzielonej przez ten Bank pozwanemu pożyczki lombardowej w formie linii odnawialnej i przede wszystkim realizacji tego zabezpieczenia przez Bank wskutek braku spłaty przez pozwanego w całości zaciągniętej pożyczki. W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd drugiej instancji wskazał, że pomiędzy poprzednikiem prawnym a pozwanym istniało porozumienie, w świetle którego pozwany był obowiązany do zwrotu wykorzystanego przez Bank zabezpieczenia.

Wprawdzie oba stosunki prawne pozostają ze sobą w związku - ze względu na obopólny finansowy cel kontrahentów - ale nie mogą być traktowane jako jednolita kategoria prawna, gdyż każdy z nich miał odmienne elementy przedmiotowo istotne, realizował się w innym czasie i każdy z tych stosunków prawnych implikował dla stron różne roszczenia. Ustalenie przez Sąd drugiej instancji, że pozwanego i poprzednika prawnego powoda łączyła umowa nienazwana polegająca na świadczeniu usług w zakresie inwestycji na giełdzie nastąpiło na podstawie twierdzeń pozwanego podnoszonych już na etapie postępowania przed Sądem pierwszej instancji oraz jego zeznań i w tym zakresie nie było sporu procesowego. Sporna zaś była kwestia, czy pozwany był zobowiązany do zwrotu środków wykorzystanych z ustanowionego przez L. J. zabezpieczenia spłaty pożyczki udzielonej przez Bank pozwanemu. Poczynione w tej materii przez Sąd drugiej instancji dodatkowe ustalenia i ocena charakteru prawnego tego stosunku prawnego wiązały się z analizą istnienia porozumienia między zmarłym L. J. a pozwanym jako podstawy udzielenia zabezpieczenia spłaty pożyczki pozwanego, w postaci depozytu pieniężnego na rzecz Banku. Chodziło, w kontekście kasatoryjnego wyroku Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2019 r., I CSK 750/17, wydanego w tej sprawie o wyjaśnienie, czy zabezpieczenie spłaty pożyczki, w przypadku zaspokojenia się z niego przez Bank, zostało ustanowione przez poprzednika prawnego powoda bez obowiązku pozwanego zwrotu L. J. wykorzystanego przez Bank zabezpieczenia, czy też pozwany był zobowiązany do zwrotu wykorzystanego, w grudniu 2008 r., przez Bank zabezpieczenia (w zakresie

w jakim nie została spłacona przez pozwanego pożyczka, tj. w kwocie 20 857 296,52 zł) z ustanowionego przez spadkodawcę powoda w kwocie 27 000 000 zł.

Celem udzielenia tego zabezpieczenia przez L. J. na rzecz Banku było uzyskanie przez pozwanego pożyczki na zakup na jego rzecz aktywów giełdowych (w spółkach, których akcjami dysponował L. J.), którymi z kolei miał na giełdzie obracać - w imieniu i na rzecz pozwanego - L. J., którego interes w tego rodzaju przedsięwzięciu miał polegać na tym, że dokonując operacji giełdowych aktywami majątkowymi pozwanego (zakupionymi z wyżej opisanej pożyczki) zmierzał do zwiększenia wartości spółek, których akcjami dysponował. Powodzenie tego interesu oznaczało, że zysk pozwanego stanowić będzie różnicę między wartością nabytych akcji spółek kapitałowych a kwotą zobowiązania z tytułu pożyczki. Natomiast po stronie L. J. zyskiem byłaby wówczas wyższa wartość przysługujących mu akcji spółek kapitałowych. Jednak w razie fiaska inwestycyjnego każdy z nich musiał liczyć się ze stratą; w przypadku pozwanego stratę odzwierciedlałoby ujemne saldo pomiędzy zobowiązaniem z tytułu pożyczki, a wartością zakupionych aktywów giełdowych.

Pozwanego i zmarłego L. J. łączyły stosunki biznesowe i to na dużą skalę, gdyż oprócz w/wym stosunków prawnych w dniu 21 czerwca 2007 r. pozwany zawarł z L. J. umowę sprzedaży akcji Zakładów (...) S.A. w Z. i zobowiązał się do zapłaty tytułem ceny kwoty 4 457 000 zł, ale ostatecznie jej nie zapłacił, zaś w niniejszym procesie podniósł w tym zakresie skuteczny zarzut przedawnienia roszczenia. Zmarły L. J. miał wiedzę i spore doświadczenie w obrocie giełdowym. W cały ten interes biznesowy L. J. wkładał właśnie swoją wiedzę i doświadczenie w inwestycjach giełdowych oraz ustanowienie na rzecz Banku zabezpieczenia spłaty pożyczki udzielonej przez Bank pozwanemu. Z kolei pozwany angażował środki finansowe uzyskane z tej pożyczki, za które miały zostać zakupione przez pozwanego określone aktywa giełdowe, którymi miał obracać L. J. po to, by doprowadzić do zwiększenia wartości spółek, których akcjami on dysponował, a w ten sposób miał też nastąpić wzrost wartości nabytych przez pozwanego akcji i tym samym osiągnięcie zysku z różnicy wartości papierów wartościowych w stosunku do stanu z chwili zaangażowania środków na giełdzie.

II. Według ugruntowanego orzecznictwa Sądu Najwyższego, przedstawienie okoliczności uzasadniających rozpoznanie skargi kasacyjnej ze względu na przesłankę istotnego zagadnienia prawnego polega na sformułowaniu tego zagadnienia i wskazaniu argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen. Musi przy tym chodzić o zagadnienie nowe, dotychczas nierozpatrywane w judykaturze, które zarazem ma znaczenie dla rozpoznania wniesionej skargi kasacyjnej oraz innych podobnych spraw (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2001, II CZ 35/01, OSNC 2002, nr 1, poz.11, z dnia 11 stycznia 2002, III CKN 570/01, OSNC 2002, nr 12, poz. 151, z dnia 21 czerwca 2016 r., V CSK 21/16, nie publ., z dnia 15 czerwca 2016 r., V CSK 4/16, nie publ.).

Istotnych zagadnień prawnych pozwany upatruje w konieczności wyjaśnienia:

1) czy dłużnik, a w szczególności przedsiębiorca ponosi odpowiedzialność za niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania, którego wyłączną przyczyną jest śmierć tego przedsiębiorcy w następstwie targnięcia się na własne życie bez udziału osób trzecich; 2) czy art. 65¹ k.c. znajduje zastosowanie do oświadczeń, które zostały złożone przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia 10 lipca 2015 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny, ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw; 3) czy dokonanie przez dłużnika częściowej zapłaty bezgotówkowej, która następnie zostaje zarachowana przez wierzyciela na poczet określonej wierzytelności, skutkuje przerwaniem przedawnienia całości roszczenia; 4) czy do niewłaściwego uznania roszczenia mającego wywołać skutki prawne określone w art. 123 § 1 pkt 2 k.c. zastosowanie znajdują zasady interpretacyjne wynikające z art. 65 § 1 k.c.

W piśmie uzupełniającym skargę kasacyjną skarżący dodatkowo wskazał na kolejne zagadnienia prawne, a mianowicie: 1) czy ustalenie, że strona zaciągnęła zobowiązanie o określonej treści (złożyła oświadczenie woli w tym zakresie), może w świetle art. 65 § 2 k.c. nastąpić wyłącznie w oparciu o okoliczności pozatekstowe, przejawione *ex post*, świadczące o uznaniu długu; 2) czy świadczenie polegające na wykonywaniu usług inwestowania z cudzego rachunku maklerskiego na rzecz i rachunek posiadacza rachunku maklerskiego, stanowi działalność maklerską w rozumieniu art. 69 ust. 2 ustawy o obrocie instrumentami finansowymi, czy też zależy od spełnienia dodatkowych kryteriów.

Pierwsze ze sformułowanych w skardze kasacyjnej zagadnień prawnych oraz drugie z pisma uzupełniającego nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, bowiem jak wspomniano, w ramach omówienia podstawy przyjęcia skargi kasacyjnej opartej na nieważności postępowania, przedmiotem rozstrzygnięcia jest roszczenie ze stosunku prawnego, wynikającego z ustanowienia przez L. J. na rzecz (...) Banku (...) S.A. depozytu pieniężnego w celu zabezpieczenia udzielonej przez ten Bank na rzecz pozwanego pożyczki lombardowej w formie linii odnawialnej i jego realizacji przez Bank z uwagi na nie spłacenie tej pożyczki przez pozwanego, a nie zaś z tytułu efektów realizacji przez L. J. na rzecz pozwanego umowy o świadczenie usług inwestycyjnych na giełdzie. Wszak umowa, z której powód dochodzi roszczenia została wykonana, bowiem zgodnie z porozumieniem pomiędzy poprzednikiem prawnym powoda a pozwanym, poprzednik prawny powoda ustanowił zabezpieczenie, dzięki któremu pozwany uzyskał pożyczkę i co dla rozstrzygnięcia sprawy jest istotne nastąpiła realizacja przez Bank zabezpieczenia, skutkiem czego powstała sytuacja prawna, w której pokrycie zobowiązania pozwanego z umowy pożyczki nastąpiło z majątku poprzednika prawnego powoda.

Ustanowienie przez L. J. na rzecz Banku depozytu pieniężnego dla zabezpieczenia zwrotu pożyczki udzielonej przez Bank pozwanemu spowodowało powstanie stosunku prawnego pomiędzy L. J. a Bankiem, ale także wiązał się tym stosunkiem tzw. stosunek wewnętrzny pomiędzy L. J. a pozwanym. W tym ostatnim przypadku należy rozróżnić odpłatność/niedopłatność ustanowienia tego depozytu w tym stosunku wewnętrznym od obowiązku albo braku obowiązku zwrotu przez pozwanego na rzecz L. J., a następnie na rzecz jego spadkodawcy, wykorzystanego przez Bank zabezpieczenia na pokrycie zobowiązania pożyczkowego pozwanego.

W kontekście sporu, wyznaczonego podstawą faktyczną powództwa – powód dochodził wyłącznie zwrotu kwoty wykorzystanego przez Bank zabezpieczenia - nie miało znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, czy ustanowienie przez L. J. zabezpieczenia spłaty pożyczki bankowej udzielonej pozwanemu, w relacjach pomiędzy L. J. a pozwanym, nastąpiło za wynagrodzeniem (tak jak np. przy stosunku prawnym wynikającym z pożyczki oprocentowanej, w ramach której,

niezależnie od jej zwrotu, pożyczkobiorca jest obowiązany do zapłacenia kontrahentowi wynagrodzenia, za udzielenie pożyczki, w postaci odsetek od kapitału), względnie innym profitem majątkowym spadkodawcy powoda, czy bez jakiegokolwiek tego rodzaju gratyfikacji..

Zważywszy na to, że z majątku poprzednika prawnego powoda zostało pokryte zobowiązanie, na pozwanym spoczywał ciężar wykazania, że w świetle porozumienia z L. J. był zwolniony z obowiązku zwrotu kwoty wykorzystanego przez Bank zabezpieczenia. Brak jakichkolwiek postanowień w kwestii tego zwrotu nie oznacza, że pozwany był zwolniony z obowiązku zwrotu świadczenia. W tym przypadku rozkład ciężaru dowodu jest taki jak przy czynnościach prawnych bezpłatnych. Zasadą jest, że czynność prawna ma charakter odpłatny, w znaczeniu przysporzenia majątkowego, a wyjątkiem bezpłatność tego rodzaju przysporzenia. Reguła ta wyznacza też rozkład ciężaru dowodu. Mianowicie strona, która wywodzi skutki prawne z umowy bezpłatnej powinna wykazać, że czynność miała charakter bezpłatny, a w szczególności udowodnić podstawę dla bezpłatnego przysporzenia (*causa donandi*). Pozwany zobowiązany był więc do wykazania, że pomimo realizacji przez Bank zabezpieczenia ustanowionego przez poprzednika prawnego powoda, w związku z brakiem zwrotu przez pozwanego na rzecz Banku pożyczki (której spłata została zabezpieczona depozytem pieniężnym ustanowionym przez poprzednika prawnego powoda), nie był obowiązany do zwrotu zrealizowanego zabezpieczenia, ewentualnie, ze względu na rodzaj kauzy ustanowienia tego zabezpieczenia, był zobowiązany do zwrotu jedynie określonej części. Za środki uzyskane przez pozwanego z pożyczki bankowej zostały zakupione aktywa majątkowe, których pozwany był właścicielem i które w jego majątku pozostały po śmierci L. J., a który z kolei, na podstawie umowy o świadczenie usług, obracał tymi aktywami. Zatem, w zakresie, w jakim nastąpiła realizacja przez Bank zabezpieczenia ustanowionego przez L. J., przysporzenie majątkowe po stronie pozwanego kosztem majątku spadkodawcy powoda było oczywiste, ponieważ w ten sposób nastąpiło pokrycie zobowiązania pozwanego wobec banku, podobnie, choć nie identycznie, jak przy poręczeniu.

Jeśli zaś pozwany twierdzi, że poprzednik prawny powoda nienależycie wykonał zobowiązanie z umowy o świadczenie usług inwestycyjnych powierzonymi

mu aktywami majątkowymi, to mógł z tego tytułu dochodzić stosownych roszczeń (np. przez wzgląd na nietrafione i zarazem ryzykowne operacje giełdowe). Istnienie dwóch różnych stosunków prawnych (choć pozostających ze sobą w związku), a mianowicie, pierwszego wynikającego z ustanowienia zabezpieczenia pożyczki uzyskanej przez pozwanego, a drugiego wynikającego z umowy o świadczenie usług inwestycyjnych oznacza, że nie mogą być one traktowane identycznie pod względem prawnym. Umowa o świadczenie usług inwestycyjnych miała charakter odpłatny, bowiem poprzez inwestycje dokonywane przez poprzednika prawnego powoda w imieniu i na rzecz pozwanego pozwany miał uzyskać korzyść w postaci wzrostu wartości aktywów majątkowych ulokowanych na giełdzie, z czego miały być też spłacane raty pożyczkowe na rzecz Banku, zaś poprzednik prawny powoda realizował własny interes majątkowy w postaci spodziewanego wzrostu wartości spółek, których był akcjonariuszem. Obaj więc mogli zyskać, ale i tak samo stracić. Nieudzielanie pożyczki pozwanemu przez poprzednika prawnego powoda, lecz jedynie zabezpieczenie spłaty pożyczki, ale udzielonej pozwanemu przez Bank, miało znaczenie dla oceny charakteru przysporzenia majątkowego pozwanego kosztem majątku poprzednika prawnego powoda, powstałego wskutek realizacji przez Bank ustanowionego przez poprzednika prawnego powoda zabezpieczenia. Zresztą pozwany nie wykazywał, ile w rzeczywistości stracił na transakcjach inwestycyjnych realizowanych w jego imieniu przez brata pozwanego, w szczególności jaka była wartość zainwestowanych na giełdzie aktywów w chwili śmierci L. J., ewentualnie po tym zdarzeniu w chwili ich spieniężenia.

W orzecznictwie wyjaśniono już, że punktem wyjścia wykładni oświadczeń woli powinno być ustalenie treści i celu umowy oraz kreowanego nią stosunku prawnego. Należy przy tym uwzględnić zgody zamiar stron, treść umowy, w tym związku między jej postanowieniami, okoliczności zawarcia umowy oraz inne czynniki wskazane w art. 65 k.c. i art. 66 k.c., a także zasadę *favor contractus* i w razie wątpliwości przypisać postanowieniu takie znaczenie, które pozwoli na utrzymanie jego ważności (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 27 czerwca 2017 r., II CSK 575/16, nie publ.). To, w jaki sposób strony rozumiały oświadczenie woli w chwili jego złożenia, można wykazywać za pomocą wszelkich środków dowodowych. Jeżeli okaże się, że strony nie pojmowały tego samego

znaczenia oświadczenia woli, za prawnie wiążące należy uznać jego znaczenie ustalone według obiektywnego wzorca wykładni, czyli tak, jak adresat znaczenie to rozumiał i rozumieć powinien. Decydujące jest w tym wypadku rozumienie oświadczenia woli, będące wynikiem starannych zabiegów interpretacyjnych adresata. W przypadku oświadczenia ujętego w formie pisemnej sens oświadczeń woli ustala się na podstawie wykładni tekstu dokumentu. Podstawową rolę mają tu językowe normy znaczeniowe (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 31 maja 2017 r., V CSK 433/16, nie publ.). Dla ustalenia, jak strony rzeczywiście pojmowały oświadczenia woli w chwili jego złożenia może mieć znaczenie także ich postępowanie po złożeniu oświadczenia oraz sposób wykonywania umowy (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 listopada 2016 r., I CSK 802/15, nie publ.).

Powyższe reguły posłużyły Sądowi Apelacyjnemu do konstrukcji porozumienia łączącego poprzednika prawnego powoda i pozwanego w odniesieniu do ustanowienia na rzecz Banku przez L. J. zabezpieczenia spłaty pożyczki udzielonej przez Bank pozwanemu i wykreowania obowiązku pozwanego zwrotu środków pieniężnych wykorzystanych przez Bank z ustanowionego przez L. J. zabezpieczenia. W sprawie, ze względu na to, że L. J. i pozwany nie sporządzili pisemnej umowy odnośnie do zasad, warunków rozliczeń z tytułu ustanowienia depozytu pieniężnego oraz z uwagi na ich rozległość, pod względem finansowym, powiązania biznesowe, a także śmierć L. J. (listopad 2008 r.), dla określenia charakteru tego rodzaju stosunku prawnego i obowiązku pozwanego w kwestii zwrotu opisanego świadczenia, zasadnicze znaczenie mają ustalenia faktyczne i ocena materiału dowodowego, co stanowi domenę Sądów *meriti*, zaś Sąd Najwyższy, jako sąd prawa, jest związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę rozstrzygnięcia Sądu drugiej instancji (art. 398¹³ § 2 k.p.c.). Dlatego Sąd Apelacyjny ustaleń w kwestii obowiązku pozwanego zwrotu środków wykorzystanych przez Bank z depozytu pieniężnego, ustanowionego przez L. J., stanowiącego zabezpieczenie spłaty pożyczki bankowej udzielonej pozwanemu, dokonywał na podstawie także zachowania się pozwanego i L. J. oraz powoda - jako jego następcy prawnego. Sąd drugiej instancji wskazał, że pozwany, w okresie 2009-2011 r., zwrócił na rzecz powoda z tego tytułu łącznie kwotę 5 963 874,28 zł, przy czym za życia L. J. pozwany również spłacał zaciągniętą w Banku pożyczkę,

zabezpieczoną depozytem pieniężnym, nie tylko z zysków uzyskiwanych ze sprzedaży akcji dokonywanych w jego imieniu i na jego rzecz przez L. J., ale także i ze środków własnych. W odpowiedzi na pozew pozwany przyznaje, że w okresie od 22 lipca 2008 r. do dnia 14 listopada 2008 r. z jego rachunku maklerskiego na poczet zaciągniętej pożyczki została wpłacona kwota 7 505 807,72 zł (k. 103). Sąd Apelacyjny zwrócił też uwagę na zeznania pozwanego, który podał, że uzgodnił z L. J., iż po zakończeniu transakcji rozliczą się, a ponadto w tytule pierwszego przelewu na rzecz powoda (z dnia 26 maja 2009 r.) wpisał „częściowa spłata wierzytelności za poręczenie kredytu”. Z zaoferowanego przez strony materiału dowodowego, który legł u podstaw ustaleń faktycznych Sądu drugiej instancji, w kontekście także zasad rozkładu ciężaru dowodu, nie wynikają fakty pośrednie, które dawałyby podstawę do przyjęcia, że istniało porozumienie pozwanego z L. J., w świetle którego zakres obowiązków pozwanego, zwrotu wykorzystanego przez Bank zabezpieczenia ustanowionego przez L. J., uzależniony był od efektów finansowych inwestycji giełdowych dokonywanych w imieniu pozwanego przez L. J., w tym sensie, że pozwany zobowiązany byłby do zwrotu świadczenia odpowiadającego wartości aktywów giełdowych; ustalenia faktycznie nie wskazują na to, by pozwany po śmierci L. J. zaoferował powodowi przeniesienie tych aktywów. Nadto, w przypadku ewentualnego istnienia obowiązku pozwanego zwrotu świadczenia odniesionego do efektów tychże inwestycji giełdowych konieczna byłaby inicjatywa dowodowa pozwanego w kwestii wykazania wartości aktywów giełdowych, którymi obracał w jego imieniu zmarły L. J. i oceny dokumentów to obrazujących przez pryzmat wiadomości specjalnych.

W kwestii uznania niewłaściwego również wypowiadał się już wielokrotnie Sąd Najwyższy. Mianowicie, do uznania roszczenia ze skutkiem w postaci przerwania biegu przedawnienia może dojść przez każde zachowanie się zobowiązanego, które choćby nie wyrażało zamiaru wywołania tego skutku, ale dowodzi świadomości zobowiązanego istnienia roszczenia i tym samym uzasadnienia przekonania uprawnionego, że zobowiązany uczyni zadość roszczeniu i tak na przykład zapłata części długu, zapłata odsetek, udzielenie przez dłużnika zabezpieczenia, co do zasady są traktowane jako okoliczności

przerywające bieg przedawnienia (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 19 września 2002 r., II CKN 1312/00, OSNC 2003, nr 12, poz. 168, z dnia 7 marca 2003 r., I CKN 11/01, nie publ., z dnia 9 marca 2004 r., I CK 443/03, nie publ., z dnia 22 czerwca 2004 r., IV CK 443/03, nie publ., z dnia 15 listopada 2007 r., II CSK 347/07, nie publ., z dnia 25 marca 2010 r., I CSK 457/09, nie publ. i z dnia 16 lutego 2012 r., III CSK 208/11, nie publ.).

Przewidziana w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. oczywista zasadność skargi kasacyjnej zachodzi wówczas, gdy z jej treści, bez potrzeby głębszej analizy oraz szczegółowych rozważań, wynika, że przytoczone podstawy kasacyjne uzasadniają uwzględnienie skargi. W wypadku, gdy strona skarżąca twierdzi, że jej skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, powinna przedstawić argumentację prawną, wyjaśniającą w czym ta oczywistość się wyraża oraz uzasadnić to twierdzenie. Powinna w związku z tym wykazać kwalifikowaną postać naruszenia prawa materialnego i procesowego, polegającą na jego oczywistości *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2003 r., V CZ 187/02, OSNC 2004, nr 3, poz. 49, z dnia 14 lipca 2005 r., III CZ 61/05, OSNC 2006, nr 4, poz. 75, z dnia 26 kwietnia 2006 r., II CZ 28/06, nie publ., z dnia 29 kwietnia 2015 r., II CSK 589/14, nie publ.). Przesłanką przyjęcia skargi kasacyjnej nie jest oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego, lecz sytuacja, w której naruszenie to spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 października 2015 r., IV CSK 189/15 nie publ. i przywołane tam orzecznictwo).

Oczywistą zasadność skargi kasacyjnej pozwany upatruje w naruszeniu art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., art. 378 § 1 k.p.c. i art. 382 k.p.c. w zakresie zaniechania poczynienia jakichkolwiek ustaleń faktycznych co do „rozmów” pozwanego z powodem, które zostały uznane za skutkujące przerwaniem biegu terminu przedawnienia, a także zaniechanie jakichkolwiek ustaleń, które znalazłyby odzwierciedlenie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, a z których wynikałoby, czy w realiach niniejszej sprawy miało dojść do uznania właściwego, czy też niewłaściwego oraz w oparciu, o jakie reguły interpretacyjne została dokonana taka właśnie ocena zachowań pozwanego.

W judykaturze zostało już wyjaśnione, że naruszenie przez sąd drugiej instancji art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. może wyjątkowo stanowić usprawiedliwioną podstawę kasacyjną wtedy, gdy skutek uchybienia wymaganiom stawianym uzasadnieniu, zaskarżone orzeczenie nie poddaje się kontroli kasacyjnej. Zatem nie każde uchybienie w zakresie konstrukcji uzasadnienia sądu drugiej instancji może stanowić podstawę dla skutecznego podniesienia zarzutu kasacyjnego, lecz tylko takie, które uniemożliwia Sądowi Najwyższemu przeprowadzenie kontroli prawidłowości orzeczenia (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2005 r., IV CK 122/05 nie publ., z dnia 28 listopada 2007 r., V CSK 288/07, nie publ., z dnia 21 lutego 2008 r., III CSK 264/07, OSNC - ZD 2008 Nr D, poz. 118, postanowienie z dnia 23 lipca 2015 r., I CSK 654/14, nie publ.). Wbrew stanowisku skarżącego uzasadnienie zaskarżonego wyroku odpowiada wymogom konstrukcyjnym określonym w art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. i poddaje się kontroli kasacyjnej.

Należy też zwrócić uwagę, że art. 378 § 1 k.p.c. nakłada na sąd drugiej instancji obowiązek ponownego rozpoznania sprawy w granicach apelacji, co oznacza nakaz wzięcia pod uwagę wszystkich podniesionych w apelacji zarzutów i wniosków. Granice apelacji wyznaczają ramy, w których sąd drugiej instancji powinien rozpoznać sprawę na skutek jej wniesienia. Określają je sformułowane w apelacji zarzuty i wnioski, które implikują zakres zaskarżenia, a w konsekwencji kognicję sądu apelacyjnego. Ponadto sąd drugiej instancji w ramach ustalonego stanu faktycznego stosuje z urzędu prawo materialne (por. uzasadnienie uchwały składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008, nr 6, poz. 55). Dlatego sąd rozpoznający apelację powinien odnieść się do wszystkich tych zdarzeń i zarzutów zgłoszonych w postępowaniu apelacyjnym, które mogły spowodować skutki materialno-prawne. Z kolei przepis art. 382 k.p.c. określa podstawę merytorycznego orzekania przez Sąd drugiej instancji, która obejmuje materiał dowodowy zebrany przez sąd pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym. Zebrany materiał w rozumieniu tego przepisu, to dowody przeprowadzone w sprawie oraz fakty powszechnie znane, znane sądowi urzędowo, fakty przyznane, a także objęte twierdzeniami jednej strony, co do których druga strona nie wypowiedziała się. Uregulowanie to nakłada na sąd

drugiej instancji obowiązek dokonania ponownie własnych ustaleń, które mogą obejmować ustalenia sądu pierwszej instancji przyjęte za własne albo różnić się od tych już poczynionych, a następnie poddania ich ocenie pod kątem prawa materialnego (zob. uzasadnienie uchwały składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 1999 r., III CZP 59/98, OSNC 1999, nr 7-8, poz. 124).

Skarżący nie wykazał, że Sąd Apelacyjny w sposób oczywisty naruszył normy wyznaczające funkcję orzeczniczą sądu odwoławczego i aby przekroczył granice swobody judykacyjnej w kwestii oceny zachowania pozwanego polegającego na dokonywaniu przez niego wpłat na poczet spornego zobowiązania, w kontekście instytucji uznania (niewłaściwego) roszczenia, jako przerywającego bieg terminu przedawnienia.. Przedstawionej w tej materii ocenie Sądu Apelacyjnego, odnośnie do zachowania pozwanego, nie można przypisać cech dowolności.

Przyjmuje się, że uznanie niewłaściwe nie może być ani cofnięte, ani odwołane, ponieważ skutek stwierdzenia istnienia długu w postaci przerwy przedawnienia nastąpił niezależnie od tego, czy uznający dług chciał, aby bieg przedawnienia został przerwany, i czy w ogóle zdawał sobie sprawę ze skutków swojego oświadczenia

Realizacja przez Bank depozytu pieniężnego ustanowionego przez L. J. miała miejsce 15 grudnia 2008 r. Pierwsza wpłata pozwanego na rzecz powoda na pokrycie tego zobowiązania została dokonana w dniu 26 maja 2009 r. (k. 34), a ostatnia w dniu 26 sierpnia 2011 r. (k. 103), zaś pozew został wniesiony w dniu 31 lipca 2013 r. (k. 2 i 89). Zatem pomiędzy realizacją przez Bank zabezpieczenia z depozytu pieniężnego, a pierwszą wpłatą pozwanego na poczet zobowiązania, powstałego z tytułu realizacji przez Bank zabezpieczenia, czasookres jest mniejszy niż dwa lata, tak samo, jak pomiędzy ostatnią wpłatą z tego tytułu i wniesieniem pozwu.

Z tych względów, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi do rozpoznania, a o kosztach postępowania kasacyjnego orzekł na podstawie art. 98 § 3 k.p.c. w zw. z art. 99, art. 398²¹ k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c. Na zasądzone koszty składa się wynagrodzenie za zastępstwo procesowe ustalone

według minimalnej stawki taryfowej (§ 2 pkt 9 w zw. z § 20 i § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, jedn. tekst: Dz. U. z 2018, poz. 265).

jw